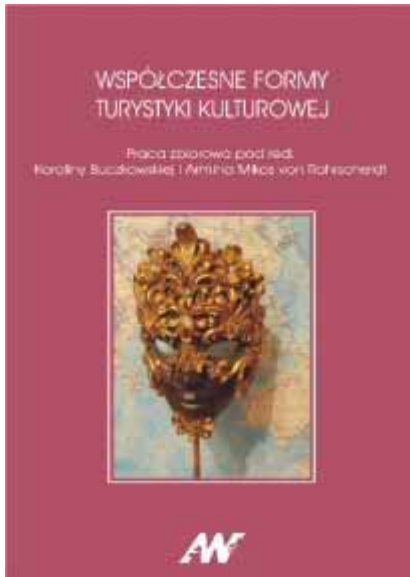


Recenzja

Marek Kazimierczak

Współczesne formy turystyki kulturowej



Pod redakcją Karoliny Buczkowskiej i Armina Mikos von Rohrscheidt

Wyd.: AWF w Poznaniu

Seria „Monografie” nr 391

Poznań 2009

Oprawa: miękka

ISBN: 978-83-61414-17-9

ISSN: 0239-7161

Stron: 481

Wymiary: 235 x 165 mm

Monografia w postaci tomu I studiów pt. „**Współczesne formy turystyki kulturowej**” licząca 481 stron pod redakcją dwojga młodych naukowców, notabene rozpoznawalnych w środowisku naukowym także jako autorów książek poświęconych turystyce kulturowej,

zawiera *Wprowadzenie*, 20 artykułów oraz *Spis autorów*. Jest zatem dziełem zbiorowym, a jej poszczególni współautorzy, wywodzący się z ośrodków akademickich Poznania, Białegostoku, Gniezna, Katowic, Krakowa, Łodzi, Rzeszowa i Warszawy, dają niewątpliwie świadectwo prawdzie, co do udziału nauk o turystyce, w badaniu interdyscyplinarnym fenomenu turystyki kulturowej.

Autorów poszczególnych artykułów, reprezentujących zarówno nauki humanistyczne, jak i przyrodnicze, połączył wspólny cel, który redaktorzy w swym *Wprowadzeniu* określili następująco: zebranie i przedstawienie szerszych opracowań, dotyczących poszczególnych form turystyki kulturowej na świecie i w Polsce i ukazanie jak najpełniejszego jej spektrum. To ambitne przedsięwzięcie badawcze o twórczym i oryginalnym zamyśle ma znaleźć swe dopełnienie, jak jego pomysłodawcy zapowiadają, w tomie drugim, poświęconym prezentacji form turystyki kulturowej, które nie znalazły się w tomie pierwszym. Taki zamiar przedstawienia w zwartym tomie różnych form turystyki kulturowej, w ich współczesnych przejawach, może sprzyjać jak najbardziej budowaniu i twórczemu zgłębieniu kulturowego wymiaru turystyki, w jego źródłowym, także antropologicznym sensie.

Spośród motywacji sprzyjających podjęciu tematu poświęconego współczesnym formom turystyki kulturowej, zapewne poza samą chęcią włączenia środowiska naukowego badaczy profesjonalnie zajmujących się problemami turystyki w nurt dyskusji inspirowanej zagadnieniami turystyki kulturowej, niebagatelna rolę odgrywała, jak zapewniają we Wstępie redaktorzy, chęć dotarcia z kulturowym przesłaniem do szerokiego grona odbiorców, ze wskazaniem na nauczycieli akademickich i studentów, a także pilotów wycieczek i przewodników, organizatorów turystyki, pracowników instytucjonalnie związanych z planowaniem i rozwojem turystyki

Poszczególne rozdziały poświęcone różnym formom turystyki kulturowej (miejskiej, muzealnej, chronionego dziedzictwa, eventowej, religijnej i pielgrzymkowej, etnicznej, industrialnej, literackiej i filmowej, tanatoturystyce, historyczno-muzealnej, kulinarnej, enoturystyce, przyrodniczo-kulturowej, a także jej aspektom ekonomicznym, regionalnym, skonstruowane zostały według dominującego w poszczególnych rozdziałach schematu: na początku kwestie definicyjne, a następnie opis potencjału danej formy turystyki w

perspektywie Świata i w odniesieniu do Polski wraz z nakreśloną wizją jej rozwoju, profil turysty, a na koniec próba syntezy - podsumowania. Taka struktura nadała poszczególnym rozdziałom, a tym samym i całej pracy, uporządkowaną i przejrzystą formę, w której przekrojowe ujęcie uzupełnia w wielu przypadkach nakreślona historyczna perspektywa, choć niewątpliwie dominowały w poszczególnych odsłonach turystycznych form turystyki kulturowej jej współczesnej ujęcia, najczęściej z zaznaczeniem perspektyw i szans rozwoju owych turystyk, w przyszłości.

Poddane analizie formy turystyki kulturowej, które w książce rozpoczyna turystyka miejska („Turystyka kulturowa – człowiek w miejskiej przestrzeni wymiany” autorstwa Jacka Karczmarka i Sylwii Karczmarek), a kończy prezentacja turystyki inspirowanej różnymi opisami zjawisk paranormalnych („Śladami duchów po Polsce” autorstwa Aleksandry Weislo i Karoliny Buczkowskiej)), zawierają szereg form turystyk o charakterze niszowym, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom wąskiej grupy turystów (np. turystyka literacka i filmowa, turystyka kulinarna, czy też enoturystyka). Zestawienie potencjału poszczególnych form turystyki kulturowej w Polsce i na Świecie, jakie się z monografii wylania, pozwala na ocenę szans ich rozwoju, i dostrzeżenie pozytywnych zmian w Polsce w tym zakresie. Na szczególną uwagę zasługują oceny podkreślające turystyczny potencjał Polski w zakresie turystyki kulturowej, w jej różnych przejawach odniesionych do miast, miasteczek i wsi oraz poszczególnych regionów Polski, wsparte na obszernym materiale faktograficznym.

Różnorodność form przejawiania się turystyki kulturowej, poddawanych analizie historycznej, socjologicznej, ekonomicznej, z czym mamy do czynienia w poszczególnych tekstach, skłaniać może do postawienia pytania o tą nową jakość turystyki kulturowej, jaka się wylania z analiz jej form szczegółowych. Niewątpliwie rozwijanie wiedzy o kulturowym dziedzictwie, które umożliwia poznanie lub doświadczenie różnych sposobów życia ludzi – sposobów odzwierciedlających obyczaje społeczne, tradycje religijne, myśl intelektualną i współczesną kulturę - rozumiane zatem w kategorii spotkań ludzi, idei i poglądów, wydaje się szczególnie sprzyjać pogłębianiu autentyczności, w jej różnych przejawach. Zależy ono w niemałym stopniu od tego, do czego odnosi się turystyczna oferta.

Uzasadnienie dla określenia poszczególnych form turystyki kulturowej, jako turystyk elitarnych, co było w niektórych tekstach podejmowane jako problem do rozstrzygnięcia, ma sens, o ile rzeczywiście jest przeciwieństwem turystyki zwykłej, banalnej, o ile wynosi jej reprezentanta ponad status „zwykłego”, masowego turysty. Przeciwwstawienie kultury niskiej kulturze wysokiej, pomijając kwestię arbitralności i ideologiczności takiego podziału, budzi jednak wątpliwości, już choćby ze względu na zróżnicowany co do treści i formy charakter kultury popularnej. Czymś oczywistym jest to, że turysta nie staje się z dnia na dzień turystą kulturowym, na skutek spotkania z wysoką kulturą. Zdobywanie „wartościowej”, bo rozszerzającej i pogłębiającej rozumienie kulturowej wiedzy, wiąże się z rozwojem osobistym, czyli tym, co kojarzone jest ze zdobywaniem „kapitału kulturowego” (Bourdieu), i co prowadzi do ponad przeciętnego sposobu doświadczenia świata.

Jeśli analizowane poszczególne formy turystyki kulturowej rozważać z perspektywy humanistycznej, a jest to perspektywa naturalna dla turystyki, to wzorzec ponowoczesnego człowieka, konsumującego wszystko to, co, jako w miarę atrakcyjne, spotka na swej drodze, człowieka – wiedzionego „kultem rozrywki i zabawy”, który żyje „na luzie”, „na pastwę przypadku”, w kulturze, która także jako całość ulega postępującej „karnawalizacji” nie może być zgodny z postulatem autentycznego doświadczenia świata. Choć odróżnienie turystów „kulturowych” od „nie kulturowych” jest zabiegiem dość sztucznym, niemniej może być przydatne w sytuacji, gdy stawiamy pytanie o kulturowy potencjał turystyki, jej ogólnie humanistyczne cele i wartości. Ów potencjał, wyrażany zdolnością do przyswojenia dziedzictwa kulturowego człowieka, oznacza w przypadku turysty kulturowego możliwość osobotwórczego odkrywania i przeżywania kulturowych wartości.

Co zatem czyni uczestnika turystyki kulturowej w jej przeróżnych przejawach turystą kulturowym, w ścisłym sensie tego słowa znaczeniu, co go wynosi ponad status „zwykłego”, masowego turysty i uprawnia do nazwania go turystą elitarnym? Czy rzecz w określonych preferencjach, co do wyboru rodzaju obiektów i sposobów ich oglądu, czy kulturowych kompetencjach, wymagających szerokiej wiedzy oraz umiejętności jej stosowaniu, czy może sam ich stosunek do autentyczności turystycznego doświadczenia sprawę przesądza? Te pytania, w kontekście wyczerpujących analiz poszczególnych fenomenów czy przejawów turystyk kulturowych, zaprezentowanych w monografii, są dobrym punktem wyjścia dla syntezy ogarniającej w sposób całościowy fenomen turystyki kulturowej.

Niezależnie od tego, w jak szerokiej skali turystycznych doświadczeń przebiega podróż turystów kulturowych (czy w trybie rekreacyjnym, eksperymentowania, egzystencjalnym), moglibyśmy się spodziewać, że ich zachowania będzie wyrażał postmodernistyczny sprzeciw, wobec bycia traktowanym jako część „niezróżnicowanej masy”. Projekt turystyki kulturowej, nakierowany na realizację autentyczności, w formie i stopniu, jaki wydaje się możliwy polegałby w gruncie rzeczy na przywracaniu pierwotnego, głębszego sensu zapomnianej już sztuce podróżowania. Turystyka, która przybliży jej uczestników do ponadczasowej wartości piękna, zawartego w środowisku przyrodniczym i kulturowym w najwyższym stopniu zasługuje na miano turystyki kulturowej.

*

Pewien poznawczy niedosyt spowodowany obiecującym podtytułem jednego z rozpoczynających monografię artykułów – „Turystyka kulturowa -człowiek w miejskiej przestrzeni wymiany” – sugerującym zdecydowanie kulturowo-antropologiczne podejście do fenomenu turystyki, którego w opinii recenzenta zabrakło także w większości pozostałych artykułów, zwłaszcza w ich warstwie syntetycznej, wypełnia w zasadzie krytyczne uwagi recenzenta, chyba że do nich zaliczymy jeszcze odczuwalny brak artykułu wprowadzającego, przy takiej strukturze opracowania, który miałby za zadanie naszkicowanie głównych problemów turystyki kulturowej (także w sferze przyjmowanej terminologii i definicji), nakreślił możliwe perspektywy badawcze, uporządkował jej poszczególne obszary, zdał sprawę ze stanu badań nad współczesną turystyką kulturową. Skoro jednak redaktorzy zapowiadają tom drugi, to wszystko jeszcze przed nami.

*

Interdyscyplinarne ujęcie problematyki badawczej zawartej w recenzowanym tomie, utwierdza mnie w przekonaniu, iż przygotowany do druku tom spotka się z żywym zainteresowaniem szerszego grona czytelników, nie tylko tych z wąskiego kręgu środowisk uczelnianych, w których dzieło powstało. O jego przydatności w doskonaleniu profesjonalnym warsztatu naukowego młodych adeptów nauk o turystyce, zaświadcza nie tylko to, iż monografia spełnia wszystkie formalne wymogi naukowego opracowania, ale i to, że zawarte są w niej interesujące sposoby prowadzenia dyskursu, argumentacji i konkluzje. Oddawany do druku tom pobudza do myślenia i inspiruje, a przede wszystkim porządkuje i pogłębia zrozumienie fenomenu turystyki kulturowej, w jej najróżniejszych przejawach. Cóż więcej można wymagać od tekstu?

Sam koncept i formułę monografii, odczytać należałoby jako krok w dziele budzenia potrzeby działań zmierzających do integracji badań także nad fenomenem turystyki kulturowej. Jakby rzecz nie oceniać, zamysł a za nim twórcza praca, z jaką mamy w tomie I niewątpliwie do czynienia, daje już na wstępie dobre świadectwo Autorom referatów, których zainteresowania badawcze zostały skierowane na pogłębioną analizę wybranych form turystyki kulturowej.

Monografię pod redakcją dr Karoliny Buczkowskiej i Armina Mikosa von Rohrscheidt, należy uznać za istotną i niezwykle pożyteczną w dziele rozpropagowania, jednej z najprężniej się rozwijających współcześnie, w Polsce i na świecie form turystyki, jaką jest

turystyka kulturowa. Sektor turystyki kulturowej stale się powiększa i według prognoz będzie w Europie stale rosnąć wraz z przeciętnym wykształceniem jej mieszkańców. Właśnie dla jego obsługi są i będą potrzebni fachowcy, umiejący właściwie zaplanować trasy wycieczek, prowadzić grupy tak ukierunkowanych turystów, będący i informatorami i partnerami w miejscowościach docelowych, rezydentami biur podróży, kierownikami lokalnych placówek obsługi ruchu turystycznego. Jako uznany na świecie markowy produkt turystyczny turystyka kulturowa wymaga wykształcenia nowych kadr do jej realizacji. Stąd potrzeba profesjonalnego przygotowania absolwentów kierunku Turystyki i Rekreacji, które będzie uwzględniało zarówno rynkowy wymiar turystyki, związany z jej komercyjnym sukcesem, jak i wymiar kulturowy związany z pielęgnacją i zachowaniem dziedzictwa kulturowego, będącego przedmiotem turystycznego zainteresowania i zarazem źródłem prestiżu tej formy turystyki. Praca pod redakcją naukową dr Karoliny Buczkowskiej i Armina Mikosa von Rohrscheidt zapewne do takiego przygotowania się przyczynia. Inicjatywę wydania tego rodzaju opracowania uznaję za cenną i wartościową.

Poznań, 25 kwietnia 2009 r.